



Na mecz z Australią przyjedź lepiej tramwajem

2010-09-06

We wtorek na stadionie przy ul. Reymonta piłkarska reprezentacja Polski zagra z Australią (godz. 20.30). Na mecz najlepiej przyjechać komunikacją miejską, i to odpowiednio wcześniej.

Kadra gości w Krakowie ostatnio bardzo rzadko. W ostatniej dekadzie na stadionie Wisły odbył się tylko jeden mecz międzypaństwowy: w 2008 roku Polska przegrała z USA.

Jutrzejsze spotkanie towarzyskie jest o tyle ważne, że kibice będą mogli zobaczyć nowy stadion Wisły, choć zasiądą tylko na dwóch gotowych trybunach - wschodniej i południowej. Dwie pozostałe trybuny mają zostać oddane do użytku w połowie listopada.

Wejściówki na mecz jeszcze są (ceny: 25, 50 i 90 zł), choć większość z nich została wyprzedana przez internet (najchętniej kupowane były najdroższe bilety). Od piątku kupować je też można w sklepie Wiślacki Świat przy Reymonta 22. Zostało jeszcze około 2 tys. biletów. Dzisiaj i jutro kasy będą czynne od godz. 11 do 18. Uwaga! Na każdym z biletów wydrukowany zostanie numer PESEL właściciela, dlatego wybierając się na stadion, trzeba pamiętać o zabraniu dowodu tożsamości.

Na razie wszystko wskazuje na to, że wejściówki zostaną wyprzedane co do jednej, więc na trybunach zasiądzie ok. 19 tysięcy kibiców. - Dlatego warto przyjść jak najwcześniej - zastrzega Jerzy Kowalski, wiceprezes Małopolskiego Związku Piłki Nożnej. Bramy stadionu zostaną otwarte już o godzinie 17.30. Na trybunę wschodnią kibice będą wchodzić przez 17 podwójnych kołowrotek, na południową - przez 20 pojedynczych. Trudno dziś wyrokować, czy wchodzenie na stadion pójdzie sprawnie, dlatego najlepiej nie odkładać wejścia na stadion na ostatnią chwilę.

Organizatorzy apelują także, by na mecz nie przyjeżdżać samochodem, bo może być problem z zaparkowaniem. Wszystkie miejsca wokół stadionu są zarezerwowane dla członków reprezentacji i VIP-ów. Ponadto na obiekt nie będzie wolno wносить szalików ani innych gadżetów z emblematami klubowymi.

Piłkarze obu ekip już są w Krakowie. Australijczycy zameldowali się w hotelu Radisson na ul. Straszewskiego w sobotę i mają już za sobą pierwsze treningi na stadionie Hutnika. Reprezentanci Polski przyjechali do Krakowa w niedzielę (dzień wcześniej grali mecz z Ukrainą), zamieszkali w Novotelu na ul. Armii Krajowej. Wieczorem trenowali na stadionie Wisły.